

Szczepienia dorosłych – najskuteczniejsza profilaktyka

Rozmowa z dr n. med. Grażyną Cholewińską, specjalistką chorób zakaźnych, konsultantką wojewódzką w dziedzinie chorób zakaźnych na Mazowszu, ordynatorką Oddziału III Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego w Warszawie

W kwietniu obchodzimy Europejski Tydzień Szczepień. Dlaczego przypominanie o tej formie profilaktyki jest tak ważne?

Według WHO dostęp do czystej wody i szczepienia ochronne stanowią dwa największe osiągnięcia ludzkości w XX wieku. Szczepienia poprawiają zdrowie całej populacji, a zwłaszcza tych, którzy są najbardziej narażeni na choroby zakaźne. Chodzi o dwie skrajne wiekowo grupy – małe dzieci i osoby starsze.

Skąd wiadomo, że szczepienia są tak cenne?

Wystarczy spojrzeć na efekty masowych szczepień dzieci wprowadzonych w Polsce w latach 60. Najbardziej spektakularnym przykładem jest polio – mieliśmy do 7 tysięcy zachorowań rocznie, a od 20 lat nie mamy ich wcale. Innym przykładem jest gruźlica – przed wojną w Polsce było bardzo dużo zachorowań, a po zastosowaniu szczepień ich liczba znacznie spadła.

Dzieci mają swój kalendarz szczepień, a co z dorosłymi?

Do tej pory kalendarz szczepień kończył się na 19. roku życia dawką przypominającą przeciwko błonicy i tężcowi. Na początku tego roku zostały wreszcie opracowane wizualne kalendarze szczepień zalecanych dla dorosłych, uwzględniające zarówno wiek kandydatów do szczepień, jak i ich sytuację kliniczną, takie jak choroby przebiegające z obniżoną odpornością, choroby towarzyszące, ciążę itd. Kalendarze można znaleźć na stronie Polskiego Towarzystwa Wakcynologii, Polskiego Towarzystwa Medycyny Rodzinnej czy Państwowego Zakładu Higieny.

W jakim celu dorośli powinni się szczepić?

Po to, żeby chronić się przed chorobami zakaźnymi i poprawić jakość swojego życia. Wiele osób starszych cierpi na przewlekłe choroby serca czy płuc (np. astmę, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, POChP), choroby autoimmunologiczne (np. reumatoidalne zapalenie stawów), nowotworowe itd. Osoby te powinny się zaszczepić m.in. przeciwko grypie, pneumokokom czy SARS-Cov-2.

Czy można się spodziewać, że szczepienia dla dorosłych będą bezpłatne?

Niektóre już doczekały się refundacji – całkowitej lub 50-procentowej. Zależy to od decyzji Ministra Zdrowia oraz Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Udało się m.in. uzyskać refundację dla szczepionki przeciwko grypie dla grupy 65+. Ci pacjenci mają ją za darmo, podobnie jak kobiety w ciąży i małe dzieci. Reszta populacji powyżej 50. roku życia zapłaci za nią połowę ceny. Jeśli chodzi o dostępną od niedawna szczepionkę przeciwko półpaścowi, to refundacja dla seniorów, tj. osób powyżej 65. roku życia z grup ryzyka wynosi 50-procent.

Dlaczego szczepienie przeciwko półpaścowi jest ważne?

Ponieważ jest to bardzo bolesna choroba. Wywołujący ją wirus tkwi w organizmie przez długie lata w postaci uspiętej. Kiedy odporność spada, zaczyna się namnażać i demonstrować w postaci pęcherzyków, zlokalizowanych po jednej stronie ciała. Zmiany w okolicach głowy są bardzo niebezpieczne, mogą prowadzić do uszkodzenia wzroku. Najbardziej dokuczliwym powikłaniem jest przewlekły ból neuropatyczny, który rozwija się w miejscu, w którym wcześniej występowała wysypka. Jest tak silny, że nie pozwala spać, może prowadzić do depresji, a nawet samobójstw. Należy więc zalecać szczepienie przeciwko półpaścowi zwłaszcza tym grupom, które są szczególnie narażone, a więc pacjentom w wieku 50+ oraz młodszym dorosłym z chorobami o podłożu immunologicznym, dla

których półpasiec jest ciężkim zakażeniem. Szczepionkę podaje się w dwóch dawkach w odstępie 2 miesięcy.

Czy ktoś, kto chorował na półpasiec, też powinien się zaszczepić?

Tak, ponieważ w niektórych sytuacjach klinicznych wirus uaktywnia się wielokrotnie. Nie wiemy, czy za 5, 10 lat nie dotknie nas choroba nowotworowa lub inna, która krytycznie obniży nam odporność. Skuteczność szczepienia jest bardzo wysoka (oceniona na ponad 90% we wszystkich kategoriach wiekowych powyżej 50 lat). Jego celem jest ochrona przed zachorowaniem, a w razie choroby – neutralizacja bólu neuropatycznego.

Ostatnio mamy też dostęp do szczepienia przeciwko RSV. Co to za wirus?

Został zidentyfikowany i opisany w 1956 roku. Wcześniej wiadomo było, że pewien wirus wywołuje chorobę infekcyjną w układzie oddechowym, ale nie potrafiliśmy nazwać go po imieniu: *respiratory syncytial virus*. Skala zachorowań jest bardzo duża w populacji najmłodszych dzieci – wcześniaków i niemowląt, ponieważ mają one wąskie drogi oddechowe. Jednak chorują też dorośli. Najbardziej obciążeni są seniorzy z patologiami układu oddechowego (astma, POChP), bo na skutek RSV ich drogi oddechowe ulegają dodatkowemu zwężeniu, powodując duszność, zapalenie płuc itd.

Dorośli mogą się zarazić RSV od najmłodszych?

Tak, ale zakażenie może też przebiegać w drugą stronę. Dlatego gdy np. dorośli spodziewają się, że zostaną dziadkami, to powinni się zaszczepić. Lekarze chorób zakaźnych zalecają szczepienia maksymalnie dużą liczbą szczepionek. Większość z nich nadaje się do podania jednoczasowego, czyli na jednej wizycie u lekarza możemy się zaszczepić przeciwko SARS-Cov-2, RSV, pneumokokom i grypie. Są dowody naukowe na to, że silny bodziec antygenowy wywołuje lepszą odpowiedź poszczepienną.

Jak odróżnić RSV od przeziębienia?

Na początku trudno je odróżnić, bo objawy są bardzo podobne: osłabienie, stan podgorączkowy lub gorączka, kaszel (najpierw suchy, potem z odkrztuszaniem). Później mogą wystąpić powikłania, czyli np. bakteryjne zapalenie płuc, które pojawia się 7-14 dni po przebyciu infekcji wirusowej.

Czym mamy leki na RSV i półpasiec?

Nie mamy specyficznego leku na RSV, dlatego powinniśmy się skupić na profilaktyce. W przypadku półpaśca mamy wprawdzie lek, ale zwykle musi być on podawany w formie dożyłnej w warunkach szpitalnych. Terapia jest długa, a lek ma działania niepożądane, co dla osób obciążonych innymi chorobami (np. nerek, wątroby) jest dość ryzykowne. Dlatego lepsza jest profilaktyka. Generalnie rzecz biorąc, jeśli istnieje możliwość, by człowiek nie zachorował, bo są szczepienia, to korzystajmy z tego! Koszty dla systemu ochrony zdrowia będą na pewno mniejsze niż kompleksowe leczenie na oddziale intensywnej terapii.

Jak przebiega szczepienie przeciwko RSV?

Polega na jednorazowym podaniu jednej dawki. Szczepionka jest bardzo bezpieczna, a objawy poszczepienne – znikome. W ten sposób zyskujemy ochronę przed zakażeniem wirusem, który odpowiada za infekcję górnych i dolnych dróg oddechowych, szczególnie u małych dzieci i osób powyżej 60. roku życia.

A zatem szczepmy się! Jako lekarz chorób zakaźnych zawsze polecam ten rodzaj profilaktyki.

Bardzo dziękujemy za rozmowę.



Autoryzowany wywiad prasowy przygotowany przez Stowarzyszenie Dziennikarze dla Zdrowia w związku z Europejskim Tygodniem Szczepień, kwiecień 2024.